Slums Attack - CNO 2 (2012)

1. CNO2 2. Podły POPIS 3. Ideologia bloków (feat. Pezet) 4. Musisz przetrwać 5. Gigant (feat. Śliwa) 6. Dom zły 7. ZONA (feat. Glaca) 8. Colabo (feat. ONYX & Tewu) 9. Samotność po zmroku (feat. Kroolik Underwood) 10. HIP HOP wciąż żywy (feat. Trzeci Wymiar) 11. Na celowniku 12. The Bridge (feat. Masta Ace) 13. Gzyms 14. Radio Wolna Europa (feat. DeFuckTo, Azyl, Sniper, Clementino, R-MC, Gandzior, Loo-MC, Shazaam & Hijack) 15. To miasto… 16. Witamy w syfie (Staszica story 5) 17. Żeby Polska 18. Acid King 19. Reprezentujemy HIP HOP

Peja z płyty na płyty dojrzewa. Zmienia mu się też punkt widzenia. Już nie tylko narzeka i opisuje gorzką codzienność, ale stara się też dostrzegać pozytywy. Takie oblicze rapera mi się podoba. Nie da się ukryć, że słuchają go tysiące młodych ludzi. Do tej pory Peja najczęściej opowiadał im tylko o tym, jak to jest źle. Jak trudno dostać pracę, uczciwie zarobić na rodzinę, przebić się przez gąszcz biurokracji. Opisywał brudne osiedla, na których łatwiej dostać w głowę albo natknąć się na narkomana, niż znaleźć grupę dzieciaków grających w piłkę czy też spędzających czas w kreatywny sposób. Przykłady można mnożyć, ale na dobrą sprawę po co? Każdy świadomy człowiek sam widzi, co się dzieje dokoła niego, ogląda od czasu do czasu wiadomości, czyta gazety. I poznański artysta najwyraźniej to zrozumiał. On posmakował w końcu życia lepszego, spełnił marzenia. Na nowym krążku nagrywa z tymi, których od początków swojej kariery szanował (Masta Ace, Onyx). Może rapować o tym, że od biedy doszedł do stabilizacji materialnej i życiowej, robiąc po prostu to, co kocha. Daje młodym zastrzyk pozytywnej energii, nadziei. Mówi im, jak ważna jest wiara w siebie, swoje marzenia, podążanie za pasją. Brawo, jestem za tym, aby raperzy zawsze przemycali takie treści. Chciałbym jednak, żeby robili to w bardziej świeży, mniej oklepany sposób. Żeby przeskoczyli od starego w nowe w bardziej zdecydowany sposób, bez stania w rozkroku. Czasem odnoszę wrażenie, że Peja już jest po jasnej stronie, ale ciągle boi się w pełni oderwać od starych zwyczajów. Tak jakby obawiał się, że utraci część odbiorców, że stanie się dla nich nieautentyczny. Co istotniejsze jednak, a mnie najbardziej rozczarowujące, "CNO2" nie jest dla Pei krokiem naprzód od artystycznej, muzycznej strony. To naturalna kontynuacja "Reedukacji" na dosyć zbliżonym poziomie. Bez większego blasku, bez uderzenia w słuchacza dużą mocą. Jest poprawnie, momentami mądrze, czasem pouczająco, ale za rzadko odkrywczo. I to trochę

boli, bo potencjał był na dużo więcej. --- muzyka.onet.p

download: uploaded yandex 4shared mediafire solidfiles mega zalivalka cloud.mail.ru fileclo udio anonfiles oboom

back